

# Raport opisowy

Ateny, Grecja

Athens University of Economics and Business (AUEB)

Semestr letni 2011/2012 (luty 2012 – czerwiec 2012)

Finanse i Rachunkowość semestr IV

## 1. Przed wyjazdem

Pomimo kryzysu ekonomicznego Grecja, a przede wszystkim Ateny pozostają świetnym wyborem na wyjazd na erasmusa. Wbrew medialnej nagonce ludzie nie żyją w nędzy, a strajki zdarzają się tylko czasami i zazwyczaj wyłącznie przed budynkiem parlamentu, czyli na placu Syntagma. Każdy kto chciałby podczas wyjazdu nie tylko studiować, ale też podróżować, zwiedzać i naprawdę dobrze się bawić na pewno się nie zawiedzie.

Formalności związane są wyłącznie z uniwersytetem, tak jak w każdym kraju unijnym wystarczy tylko dowód osobisty w czasie podróży (warto jednak wziąć ze sobą paszport jeśli ktoś chciałby odwiedzić Turcję lub kraje bałkańskie).

UWAGA! Jeśli ktoś zdecyduje się na wyjazd na semestr letni, dokumenty należy przesłać na uczelnię pół roku wcześniej w związku z tym że istnieje tylko jeden termin dla obydwu semestrów.

## 2. Przyjazd do Aten

Najlepszym środkiem transportu jest oczywiście samolot. Bezpośrednie loty z Warszawy oferuje wyłącznie LOT. Cena biletu wraz z powrotnym to ok. 800 zł (radzę kupić od razu z powrotnym, można zaoszczędzić naprawdę dużo w porównaniu z kupnem obydwu biletów oddzielnie w różnych terminach), czyli mniej więcej tyle samo ile loty „kombinowane”, z przesiadkami w innych krajach. Lotnisko połączone jest z centrum niebieską linią metra (nowoczesna, czysta i bezpieczna,

uwaga jednak na kieszonkowców polujących na turystów, mojemu znajomemu z Estonii ukradli portfel podczas pierwszej podróży właśnie z lotniska do centrum). Kursują także autobusy.

UWAGA! Lotnisko znajduje się w 2 strefie (jako jedyne) więc bilety na metro i autobus są znacznie droższe. Cena biletu to 8 euro za normalny i 4 euro za ulgowy jeśli ma się *passo* (można je uzyskać dopiero na AUEBie) albo ISIC. Jeśli jest taka możliwość, warto poprosić swojego buddy'ego o odbiór z lotniska samochodem.

### 3. Opis przedmiotów

**Financial management** – przedmiot typowo finansowy, obejmuje ocenę rentowności projektów inwestycyjnych, porównywanie ofert, wyliczanie NPV, IRR, koszt pozyskania kapitału. Profesor jest zaangażowany w prowadzenie zajęć, punktualny i prostudencki. Zaliczenie składa się z case study 30% i egzaminu 70% oceny końcowej (dosyć prosty, wystarczy przygotować się z materiałów rozdawanych na wykładach).

**Money and capital markets** – przedmiot wymagający posiadania jakichś podstaw finansów i wiedzy ogólnej o giełdach i papierach wartościowych. Polecam wyłącznie studentom FiRu. Nauczyciel jest prostudencki, jednak często się spóźnia i czasem nie potrafi dobrze poprowadzić wykładu. Na zaliczenie należy zrobić prezentację (30% oceny końcowej) na tematy proponowane przez wykładowcę, np. rynek derywatów, fundusze inwestycyjne, kryzys finansowy w Grecji. Można jednak wcześniej złożyć własną propozycję. Egzamin to 70% oceny końcowej, nie jest łatwy, ale jeśli ktoś systematycznie uczęszczał na wykłady i nauczył się rozwiązywać zadania, nie powinien mieć żadnych problemów z zaliczeniem.

**Derivatives markets** – zdecydowanie najtrudniejszy ale jednocześnie najciekawszy z

przedmiotów które miałem. Tutaj trzeba się naprawdę przyłożyć i systematycznie uczyć. Profesor jest człowiekiem inteligentnym, widać że dobrze wie o czym mówi, przy czym potrafi docenić pracę włożoną w naukę. Na zaliczenie składają się prace domowe (aż 40% oceny końcowej!), które należy dostarczać co tydzień. Wykładowca wysyłał również rozwiązania zadań, można więc było sprawdzić sobie wynik przed oddaniem pracy. Większość osób miała maksimum z prac domowych, więc egzaminem, chociaż trudnym, nie trzeba było się aż tak bardzo przejmować. Do nauki wystarczyły materiały od profesora.

**Strategic marketing management** – przedmiot łatwy do zaliczenia, nie oferuje jednak niczego ciekawego. Jedyną rzeczą dla której nikt nie żałował że postanowił zdawać Strategic marketing management były spotkania z managerami firm takich jak Procter & Gamble, Kraft albo Mastiha Shop. Na zaliczenie należało przygotować w grupie marketing plan (30% oceny końcowej). Egzamin składał się wyłącznie z pytań otwartych.

**Greek language course** – przedmiot na którym można było nie tylko nauczyć się podstaw języka greckiego, ale także dowiedzieć ciekawostek o kulturze i życiu Greków. Nauczycielka przyjazna i kompetentna, poza tym zawsze chętnie służy radą jeśli chodzi o planowanie podróży i wybór miejsc do zwiedzania. Na egzaminie nic nie zaskakuje, wystarczy opanować to co było na lekcjach. Polecam wszystkim którzy chcą lepiej poznać kraj do którego jadą na Erasmusa.

#### **4. Zakwaterowanie**

Athens University of Economics and Business nie oferuje żadnych akademików. ESN współpracuje natomiast z pośrednikiem „Stay in Athens”. Osobiście nie polecam tej organizacji, słyszałem o niej wyłącznie negatywne opinie. Oferują pokoje w mieszkaniach w cenach 280-320 euro od osoby podczas gdy normalnie można wynająć je za 260 euro ze wszystkimi opłatami wliczonymi i w tym samym rejonie.

Sam skorzystałem z oferty prywatnego właściciela (poleconego od znajomego). Mieszkałem z 3 erasmusami (2 z innej uczelni), wszystko działało tak jak trzeba (czego nie można było powiedzieć o apartamentach „Stay in Athens”), nie musiałem za nic płacić z góry (wyłącznie depozyt który był jednocześnie opłatą za ostatni miesiąc) i miałem tylko 10 minut piechotą na uniwersytet.

## **5. Życie studenckie**

W Atenach działa wiele aktywnych sekcji ESN oraz organizacja Athensmus zrzeszająca erasmusów i młodych turystów. Imprezy są prawie codziennie (warto mieć facebooka żeby być informowanym na bieżąco), ponadto ESN AUEB organizuje tydzień integracyjny przed rozpoczęciem semestru. Miłośnicy podróży na pewno nie będą narzekać na ilość organizowanych wyjazdów. Zdarza się że trzeba nawet wybierać gdzie jechać bo dwie wycieczki organizowane przez różne ESNy lub jeden z ESNów i Athensmusa są w tym samym czasie. Obiady i kolacje na uniwersytecie są darmowe dla studentów Erasmusa (słyszałem pogłoski że może się to niedługo zmienić).

## **6. Praktyczne informacje dotyczące warunków ekonomicznych**

Przykładowe ceny:

Coca-cola – 1,25 euro / 1 litr

Chleb – 0,7 euro

Piwo – 1 euro

Piwo w barze lub klubie – 5 euro

Pitagyros, kebab – 2 euro

Obiad w tawernie – 10 euro

Wynajęcie samochodu – 30 euro / dzień

## **7. Adaptacja kulturowa**

Przede wszystkim w Grecji nie należy się spieszyć. Grecy często się spóźniają, czasami nie odpisują na maile, nie odbierają telefonów. Czas płynie w Atenach powoli, a poza stolicą jeszcze wolniej. Ludzie są zazwyczaj uprzejmi i chętni do pomocy, chociaż trzeba się przygotować na to że głównie to młodzież zna język angielski. Oczywiście w rejonach turystycznych można natrafić na osoby chcące naciągnąć (ale raczej nie oszukać) nieświadomych zagranicznych. Zawsze warto negocjować ceny i pytać o zniżki. Zabytki i muzea otwarte są zazwyczaj tylko do godziny piętnastej, warto wziąć to pod uwagę gdy planuje się jakąś podróż. Dla studentów z grecką legitymacją większość muzeów oferuje wstęp za darmo. Należy uważać na greckich kierowców. Jeżdżą szybko, bardzo nieostrożnie, nie respektują przepisów ruchu drogowego. Przy skręcie w prawo nie zatrzymują się przed pasami, nawet jeśli jest zielone światło dla pieszych.

Ocena ogólna: 5/5

Ocena merytoryczna: 4/5